

# Parzyszek, Czesław

---

## Chrześcijanin - człowiekiem Słowa Bożego : (refleksje na bazie adhortacji Benedykta XVI "Verbum Domini")

---

Warszawskie Studia Pastoralne 13, 157-178

---

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. CZESŁAW PARZYSZEK SAC\*

## **CHRZEŚCIJANIN – CZŁOWIEKIEM SŁOWA BOŻEGO (Refleksje na bazie adhortacji Benedykta XVI *Verbum Domini*)**

XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, które odbywało się w Watykanie w dniach od 5 do 26 października 2008 r., obradowało na temat: „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła”. Abp Nikola Eterović, Sekretarz Generalny Synodu Biskupów, w słowie wprowadzającym do *Lineamenta* Synodu Biskupów o słowie Bożym napisał, że *Synod chce przyczynić się do tego, by ponownie ze zdumieniem odkryto słowo Boże – żywe, ostre i skuteczne – w samym sercu Kościoła, w jego liturgii i modlitwie, w ewangelizacji i katechezie, w egzegezie i teologii, w życiu osobistym i duszpasterskim, jak również w ludzkich kulturach, oczyszczonych i wzbogaconych przez Ewangelię. Jeśli chrześcijanie pozwolą, by przebudziło ich słowo Boże, będą w stanie odpowiedzieć każdemu, kto domaga się od nich uzasadnienia ich nadziei (por. 1 P 3, 15), kochając bliźniego nie „słowem i językiem, ale czynem i prawdą” (1 J 3, 18).*<sup>1</sup>

---

\* **Ks. prof. UKSW dr hab. CZESŁAW PARZYSZEK SAC** – pallotyn i wykładowca w UKSW (kierownik katedry hagiografii), na Instytucie Teologii Apostolstwa (wicedyrektor) oraz w WSD w Ołtarzewie. Od 1981 r. pracuje w Zarządzie Prowincjalnym Księży Palotynów Prowincji Chrystusa Króla w Warszawie jako wyższy przełożony. Od 1996 r. jest konsultorem Komisji Episkopatu ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Od 2002 r. jest członkiem Krajowej Rady Duszpasterstwa Powołań, a od 2008 jest członkiem Krajowej Rady Koordynacyjnej Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego w Polsce.

<sup>1</sup> Tekst ten zamieszczony został w: [http://www.vatican.va/roman\\_curia/synod/documents/rc\\_synod\\_doc\\_20070427\\_lineamenta-xii-assembly\\_pl.html](http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20070427_lineamenta-xii-assembly_pl.html). Cel tego Sy-

Widoczny był zatem cel synodu: ze zdumieniem odkryć słowo Boże, aby przebudziło wszystkich chrześcijan. Dopełnienie doświadczeń ojców synodalnych stała się adhortacja Benedykta XVI z 30 września 2010 roku: *Verbum Domini – o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*. Ta posynodalna adhortacja apostolska jest odpowiedzią papieża na prośbę ojców synodalnych, by udostępnić całemu ludowi Bożemu bogactwo refleksji watykańskiego spotkania oraz wskazania będące owocem wspólnej pracy<sup>2</sup>. Ojciec Święty poprzez tę adhortację pragnie dać pewne podstawowe wytyczne do odkrywania na nowo w życiu Kościoła Słowa Bożego, będącego źródłem nieustannej odnowy, wyrażając jednocześnie życzenie, by stawało się ono coraz bardziej sercem wszelkiej działalności kościelnej – również każdego chrześcijanina.

Benedykt XVI zachęca w niej wszystkich chrześcijan, by odkrywali na nowo osobiste i wspólnotowe spotkanie z Chrystusem, Słowem Życia, które stało się widzialne, i by stawali się Jego zwiastunami, aby

---

nodu jest w pełni duszpasterski: zgłębiając doktrynę i czerpiąc z niej światło, chcemy upowszechnić i umocnić praktykę spotkania ze Słowem jako źródłem życia w różnych dziedzinach doświadczenia, proponując w tym celu chrześcijanom i wszystkim ludziom dobrej woli odpowiednie i przystępne metody słuchania Boga i rozmawiania z Nim. Konkretnie, celem Synodu jest przyczynić się do wyjaśnienia podstawowych aspektów prawdy o Objawieniu, takich jak Słowo Boże, Tradycja, Biblia, Urząd Nauczycielski, które wspierają i zapewniają prawdziwe i skuteczne wzrastanie w wierze; wzbudzić szacunek i głęboką miłość do Pisma Świętego, starając się, by „wierni (...) mieli szeroki dostęp”[8] do niego; przyczynić się do odnowy słuchania słowa Bożego, podczas liturgii i katechezy, a w szczególności poprzez *Lectio Divina*, dostosowane w odpowiedni sposób do różnych okoliczności; dać światu ubogich Słowo pocieszenia i nadziei. Synod ten pragnie zatem dać ludowi Bożemu słowo, które będzie dla niego chlebem; dlatego chce propagować właściwą hermeneutykę Pisma, nadając odpowiedni kierunek niezbędnemu procesowi ewangelizacji i inkulturacji; zachęcić do dialogu ekumenicznego, ściśle związane go ze słuchaniem słowa Bożego; sprzyjać konfrontacji i dialogowi żydów i chrześcijan, a w szerszym wymiarze dialogowi międzyreligijnemu i międzykulturowemu. Por. *Lineamenta* 5.

<sup>2</sup> Por. Propositio 1. W tej perspektywie Papież – pragnie nawiązać do tego, co wypracował Synod, mając na uwadze przedstawione dokumenty: *Lineamenta*, *Instrumentum laboris*, *Relacje ante i post disceptationem* oraz teksty wypowiedzi zarówno odczytanych w auli, jak i przekazanych in scriptis, sprawozdania z prac w małych grupach i ich dyskusje, końcowe Orędzie do ludu Bożego, a zwłaszcza niektóre specyficzne propozycje (Propositiones), które ojcowie uznali za szczególnie znaczące. Por. Adhortacja 1.

dar życia Bożego – komunია – rozprzestrzenił się coraz bardziej w całym świecie. Uczestniczenie bowiem w życiu Boga, Trójcy Miłości, daje „pełną radość” (por. 1 J 1, 4). Nieodwołalnym darem i zadaniem Kościoła jest dzielenie się radością rodzącą się ze spotkania z Osobą Chrystusa, Słowem Bożym obecnym pośród nas. W świecie, który często uważa Boga za zbytecznego lub obcego, my – podobnie jak św. Piotr – wyznajemy, że tylko On ma „słowa życia wiecznego” (J 6, 68). Kościół bowiem ma za fundament słowo Boże, rodzi się z niego i nim żyje<sup>3</sup>. Lud Boży przez kolejne stulecia swoich dziejów w nim zawsze znajdował swoją siłę, i również dzisiaj wspólnota kościelna wzrasta przez słuchanie, celebrowanie i studium słowa Bożego, a kulminacją tego był Sobór Watykański II, czego szczególnym wyrazem było promulgowanie Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym *Dei verbum*<sup>4</sup>.

Wezwaniem do odkrywania na nowo słowa Bożego w życiu Kościoła, do refleksji teologicznej na temat Bożego Objawienia oraz do studium Pisma świętego dała Konstytucja dogmatyczna *Dei verbum*.

<sup>3</sup> Por. XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Instrumentum laboris* 27.

Trzeba przyznać, że w ostatnich dziesięcioleciach życia Kościoła wzrosła wrażliwość na tę kwestię, w szczególności w odniesieniu do Objawienia chrześcijańskiego, do żywej Tradycji i do Pisma świętego. Można powiedzieć, że poczynając od pontyfikatu papieża Leona XIII, mnożyły się wystąpienia mające na celu pogłębienie świadomości, jak ważne jest słowo Boże oraz studia biblijne w życiu Kościoła. Por. Leon XIII, Enc. *Providentissimus Deus* (18 listopada 1893), AAS 26 (1893-1894), s. 269-292; Benedykt XV, Enc. *Spiritus Paraclitus* (15 września 1920), AAS 12 (1920), s. 385-422; Pius XII, Enc. *Divino afflante Spiritu* (30 września 1943), AAS 35 (1943), 297-325.

<sup>4</sup> Jest ona kamieniem milowym na drodze Kościoła: „Ojcowie synodalni (...) wdzięcznym sercem uznają wielkie korzyści, jakie przyniósł dla życia Kościoła ten dokument w wymiarze egzegetycznym, teologicznym, duchowym, duszpasterskim i ekumenicznym”. *Propositio* 2.

W szczególności wzrosła w tych latach świadomość «perspektywy trynitarniej i historyczno-zbawczej Objawienia», w której Jezusa Chrystusa uznajemy za „Pośrednika i Pełnię całego Objawienia”. *Dei verbum* 2.

Kościół głosi nieustannie każdemu pokoleniu, że On to „samą swoją obecnością i ujawnieniem się, słowami i czynami, znakami i cudami, a zwłaszcza przez swoją śmierć i chwalebne zmartwychwstanie, a wreszcie przez zesłanie Ducha Prawdy wypełniając Objawienie, kończy je”. Tamże.

Liczne były również w ostatnich czterdziestu latach wypowiedzi Magisterium Kościoła w tych kwestiach<sup>5</sup>. Kościół, świadomy, że idzie wciąż tą samą drogą pod przewodnictwem Ducha Świętego, zwołując ten Synod czuł się zobowiązany do dalszego zgłębiania tematu słowa Bożego, zarówno po to, by zweryfikować, czy zostały wprowadzone w życie wskazania soborowe, jak i po to, by podjąć nowe wyzwania, które obecne czasy stawiają przed wierzącymi w Chrystusa<sup>6</sup>.

### Chrześcijanin – człowiekiem przymierza z Bogiem

Bóg daje się poznać w dialogu, który pragnie prowadzić z każdym człowiekiem<sup>7</sup>. Niewidzialny Bóg „w swojej wielkiej miłości przemawia do ludzi jak do przyjaciół (...) i przestaje z nimi (...), aby zaprosić i przyjąć ich do wspólnoty z sobą” (Dei verbum 2). Bóg

<sup>5</sup> Pośród wypowiedzi różnej natury warto wymienić: Paweł VI, List apostolski *Summi Dei Verbum* (4 listopada 1963), AAS 55 (1963), 979-995; Jan Paweł II, *Audience generalna* (1 maja 1985), L'Osservatore Romano, 2-3 maja 1985, s. 6; tenże, *Przemówienie o interpretacji Biblii w Kościele* (23 kwietnia 1993), L'Osservatore Romano, 25 kwietnia 1993, s. 8-9; tenże, *Przemówienie do uczestników międzynarodowego kongresu nt.: « Pismo Święte w życiu Kościoła »* (16 września 2005), AAS 97 (2005), 957; Benedykt XVI, *Anioł Pański* (6 listopada 2005); L'Osservatore Romano, 7-8 listopada 2005, s. 5.

Należy również wspomnieć o wypowiedziach Papieskiej Komisji Biblijnej: *De Sacra Scriptura et christologia* (1984); *Jedność i różnorodność w Kościele* (11 kwietnia 1988); *Interpretacja Biblii w Kościele* (15 kwietnia 1993); *Naród żydowski i jego Pisma święte w Biblii chrześcijańskiej* (24 maja 2001); *Biblia i moralność. Biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego* (11 maja 2008).

<sup>6</sup> Podczas całego Synodu towarzyszyło ojcom synodalnym świadectwo apostoła Pawła. Opatrznościowym zbiegiem okoliczności XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne odbywało się właśnie w roku poświęconym postaci wielkiego Apostoła Narodów, ogłoszonym z okazji dwutysięcznej rocznicy jego narodzin. Jego życie cechowała bezgraniczna gorliwość w szerzeniu słowa Bożego: „Wszystko (...) czynię dla Ewangelii” (1 Kor 9, 23); „Bo ja – pisze w Liście do Rzymian – nie wstydę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego” (1, 16). Gdy rozważamy słowo Boże w życiu i misji Kościoła, nie możemy nie myśleć o św. Pawle i jego życiu, które poświęcił głoszeniu orędzia zbawienia Chrystusa wszystkim narodom. Por. Adhortacja 4.

<sup>7</sup> Por. *Relatio ante disceptationem*, I, L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 12(2008), s. 14-15.

mówi do człowieka w sposób pełen miłości. Słowo Boże wyraża się w ciągu całych dziejów zbawienia. Kto zna słowo Boże, w pełni zna również znaczenie każdego stworzenia. Jeśli bowiem wszystko „ma istnienie” w Tym, który jest „przed wszystkim” (por. Kol 1, 17), to człowiek, budujący swoje życie na Jego słowie, buduje naprawdę w sposób solidny i trwały. Słowo Boże – jak przypomniał Benedykt XVI – faktycznie skłania nas do zmiany naszej koncepcji realizmu: „Realistą jest ten, kto w słowie Bożym rozpoznaje fundament wszystkiego”<sup>8</sup>. Dlatego adhortacja podkreśla znaczenie odpowiedniego wychowania i formowania ludu Bożego, by „podchodził do świętych Pisma w powiązaniu z żywą Tradycją Kościoła, uznając je za słowo Boże”<sup>9</sup>. Kościół żyje pewnością, że jego Pan, który mówił w przeszłości, nieustannie przekazuje dzisiaj swoje słowo w żywej Tradycji Kościoła oraz w Piśmie Świętym<sup>10</sup>.

Tajemnica Przymierza – czytamy w adhortacji – wyraża tę relację między Bogiem, który wzywa swoim słowem, a człowiekiem, który odpowiada, przy pełnej świadomości, że nie chodzi o spotkanie dwóch równorzędnych partnerów; to co nazywamy Starym i Nowym Przymierzem nie jest aktem porozumienia między dwiema równymi sobie stronami, lecz czystym darem Bożym. Bóg przez ten dar swojej miłości, pokonując wszelki dystans, czyni nas naprawdę swoimi „partnerami”, by mogło się urzeczywistnić oblubieńcze misterium miłości między Chrystusem i Kościołem. W tej wizji każdy człowiek

<sup>8</sup> Por. Benedykt, Homilia podczas modlitwy przedpołudniowej (« Hora tertia ») na rozpoczęcie I kongregacji generalnej XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (6 października 2008), AAS 100 (2008), s. 758-761; L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 12/2008, s. 11.

<sup>9</sup> Adhortacja 18.

Benedykt XVI przypomniał w adhortacji, że może pomocna, być w tym względzie, stosowana przez Ojców Kościoła analogia między Słowem Bożym, „które staje się ciałem”, i słowem, które staje się „księgą”. Por. *Orędzie końcowe*, II, 5, L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 1(2009), s. 26.

<sup>10</sup> Słowo Boże zawarte w Piśmie Świętym wraz z żywą Tradycją Kościoła stanowi najwyższą regułę wiary. Por. *Dei verbum* 21.

jawi się jako adresat słowa, zachęcany i wzywany, by włączył się w ten dialog miłości, dając wolną odpowiedź. Tak więc Bóg uczynił każdego z nas zdolnym do słuchania słowa Bożego i odpowiadania na nie. Człowiek jest stworzony w Słowie i w Nim żyje; nie może zrozumieć samego siebie, jeśli nie otwiera się na ten dialog. Słowo Boże ukazuje synowską i relacyjną naturę naszego życia. Doprawdy mocą łaski jesteśmy powołani, byśmy upodobnili się do Chrystusa, Syna Ojca, i zostali w Nim przemienieni (Adhortacja 22).

W tym dialogu z Bogiem człowiek rozumie samego siebie i znajduje odpowiedź na najgłębsze pytania kryjące się w jego sercu. Słowo Boże nie przeciwstawia się człowiekowi, nie niszczy jego autentycznych pragnień, co więcej, oświeca je, oczyszczając i doprowadzając do spełnienia<sup>11</sup>. W rzeczywistości cała ekonomia zbawienia pokazuje nam, że Bóg przemawia oraz działa w historii dla dobra człowieka i jego pełnego zbawienia. Dlatego z duszpasterskiego punktu widzenia decydujące znaczenie ma ukazywanie zdolności słowa Bożego do dialogu o problemach, którym człowiek musi stawiać czoło w życiu codziennym. Właśnie Jezus staje przed człowiekiem jako Ten, który przyszedł, abyśmy mieli życie w obfitości (por. J 10, 10). Dlatego należy podejmować wszelkie wysiłki, by ukazywać słowo Boże jako otwarcie na nasze własne problemy, jako odpowiedź na nasze własne pytania, szersze otwarcie na nasze własne wartości i jednocześnie zaspokojenie naszych własnych dążeń<sup>12</sup>.

---

<sup>11</sup> Jakże ważne jest w naszych czasach – zauważa Benedykt XVI – odkrycie, że tylko Bóg odpowiada na pragnienie obecne w sercu każdego człowieka! Niestety, w naszej epoce, zwłaszcza na Zachodzie, rozpowszechniło się przekonanie, że Bóg nie zajmuje się życiem i problemami człowieka i – co więcej – że Jego obecność może stanowić zagrożenie dla ludzkiej autonomii. Adhortacja 23.

<sup>12</sup> Duszpasterstwo Kościoła powinno należycie ukazywać, że Bóg wsłuchuje się w potrzeby człowieka i jego wołanie. Św. Bonawentura stwierdza w *Breviloquium*: „Owoce Pisma świętego nie jest cokolwiek, lecz pełnia wiecznego szczęścia. Pismo święte jest bowiem właśnie księgą, w której zapisane są słowa życia wiecznego, abyśmy nie tylko wierzyli, ale także mieli życie wieczne, w którym będziemy widzieć, będziemy miłować i zrealizowane będą wszystkie nasze pragnienia”. Adhortacja 23.

Słowo Boże – kontynuuje Ojciec Święty – przygotowuje każdego człowieka do rozmowy z Panem: przemawiający Bóg uczy, jak można z Nim rozmawiać. Gdy weźmiemy Księgę Psalmów zauważymy, że On podsuwa nam słowa, którymi możemy się do Niego zwracać, przedstawiać Mu w rozmowie nasze życie, przemieniając je tak, żeby stało się drogą do Boga<sup>13</sup>. W Psalmach wyrażona jest cała gama uczuć, jakich człowiek może doświadczyć w swoim życiu i które mądrze przedstawia Bogu; znajdują tu swój wyraz radość i ból, udreka i nadzieja, lęk i obawy. Również można znaleźć wiele innych tekstów Pisma świętego, w których człowiek zwraca się do Boga w formie modlitwy wstawienniczej (por. Wj 33, 12-16), pieśni radości z powodu zwycięstwa (por. Wj 15) albo skargi podczas pełnienia misji (por. Jr 20, 7-18). W ten sposób również słowo, które człowiek kieruje do Boga, staje się słowem Bożym, co potwierdza dialogiczny charakter całego Objawienia chrześcijańskiego (por. Propositio 4), a cała egzystencja człowieka staje się dialogiem z Bogiem, który mówi i słucha, który wzywa i porusza nasze życie. Słowo Boże pokazuje tutaj, że całe życie człowieka upływa pod znakiem powołania Bożego por. (Relatio post disceptationem 12).

Należy pamiętać – czytamy w adhortacji – „Bogu objawiającemu należy się „posłuszeństwo wiary” (por. Rz 1, 5; 16, 26; 2 Kor 10, 5-6). Przez nie człowiek w sposób wolny całkowicie powierza się Bogu, ofiarowując „Bogu objawiającemu pełne poddanie umysłu i woli” oraz ochotnie przyjmując udzielone przez Niego Objawienie” (Dei verbum 5). W tych słowach Konstytucja dogmatyczna *Dei verbum* opisała dokładnie postawę człowieka wobec Boga. Właściwą odpowiedzią, jaką człowiek daje Bogu, który mówi, jest wiara. Staje się tu jasne, że „aby przyjąć Objawienie, człowiek musi otworzyć umysł i serce na działanie Ducha Świętego, który pozwala mu pojąć

---

<sup>13</sup> Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do przedstawicieli świata kultury w Kolegium bernardynów w Paryżu* (12 września 2008), AAS 100 (2008), s. 721-730; L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 10-11/2008, s. 13.



słowo Boże obecne w świętych Pismach” (Propositio 4). Istotnie, dzięki głoszeniu słowa Bożego rodzi się wiara, z którą całym sercem przyjmujemy objawioną nam prawdę i powierzamy całych siebie Chrystusowi: „wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa”<sup>14</sup>.

Słowo Boże nieuchronnie ujawnia również dramatyczną możliwość, że człowiek w swej wolności nie nawiąże tego dialogu Przymierza z Bogiem, do którego został stworzony. Słowo Boże mówi bowiem również o grzechu tkwiącym w sercu człowieka. Bardzo często, zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie, spotykamy opis grzechu jako niesłuchanie słowa, jako zerwanie Przymierza, a więc jako zamknięcie się na Boga, zapraszającego do komunii z Nim<sup>15</sup>. Pismo święte istotnie pokazuje nam, że grzech człowieka jest zasadniczo nieposłuszeństwem i „niesłuchaniem». Właśnie radykalne posłuszeństwo Jezusa aż do śmierci krzyżowej (por. Flp 2, 8) odsłania do głębi ten grzech. Dzięki Jego posłuszeństwu wypełnia się Nowe Przymierze między Bogiem i człowiekiem oraz jest nam dana możliwość pojednania. Jezus został bowiem posłany przez Ojca jako ofiara przebłagalna za nasze grzechy i za grzechy całego świata (por. 1 J 2, 2; 4, 10; Hbr 7, 27). Tak zostaje nam miłosiernie ofiarowana możliwość odkupienia i początek nowego życia w Chrystusie. Dlatego ważne jest, by wierni potrafili rozpoznawać korzeń grzechu w niesłuchaniu słowa Pańskiego i przyjmować w Jezusie, Słowie Bożym, przebaczenie, otwierające nas na zbawienie.

Wzorem doskonałego przymierza między słowem Bożym i wiarą – przypomnieli ojcowie synodalni – jest Maryja. Ona to

---

<sup>14</sup> Rz 10, 17. Całe dzieje zbawienia pokazują nam stopniowo ten ścisły związek między słowem Bożym i wiarą, który urzeczywistnia się w spotkaniu z Chrystusem. Dzięki Niemu bowiem wiara przybiera kształt spotkania z Osobą, której powierzamy własne życie. Jezus Chrystus jest dziś nadal obecny w historii w swoim ciele, którym jest Kościół, dlatego akt naszej wiary jest zarazem aktem osobistym i kościelnym. Adhortacja 25.

<sup>15</sup> Por. Pwt 28, 1-2. 15. 45; 32, 1; Jr 7, 22-28; Ez 2, 8; 3, 10; 6, 3; 13, 2; Rz 10, 14-18; 1 Tes 2, 13.

od zwiastowania aż po zesłanie Ducha Świętego jawi się nam jako niewiasta w pełni gotowa do pełnienia woli Bożej. Jest Niepokalanym Poczęciem Ta, którą Bóg napełnił łaską (por. Łk 1, 28), uległa w sposób bezwarunkowy słowu Bożemu (por. Łk 1, 38). Jej posłuszna wiara kształtuje w każdej chwili Jej życie w odniesieniu do inicjatywy Boga. Zastłuchana Dziewica żyje w pełnej harmonii ze słowem Bożym; zachowuje w swym sercu wydarzenia z życia swego Syna, niejako układa z nich jedną mozaikę (por. Łk 2, 19. 51)<sup>16</sup>. Jest to szczególnie widoczne w Magnificat. Tutaj w pewnym sensie widać, jak Ona utożsamia się ze słowem, zgłębia je; w tej wspaniałej pieśni wiary Dziewica śławi Pana Jego słowem: „Magnificat – który można określić portretem Jej duszy – jest w całości utkany z wątków Pisma świętego, z wątków słowa Bożego. W ten sposób objawia się, że w słowie Bożym czuje się Ona jak u siebie w domu, z naturalnością wychodzi i wchodzi z powrotem. Ona mówi i myśli według słowa Bożego; słowo Boże staje się Jej słowem, a Jej słowo rodzi się ze słowa Bożego. W ten sposób objawia się również, że Jej myśli pozostają w syntonii z myślami Bożymi, że Jej wola zjednoczona jest z wolą Boga. Ona, będąc głęboko przeniknięta słowem Bożym, może stać się Matką Słowa Wcielonego”<sup>17</sup>.

### **Życie chrześcijanina w kontakcie ze Słowem Bożym**

Chrześcijanie powinni być oni formowani do rozeznawania woli Bożej przez zażyłe obcowanie ze słowem Bożym, czytany i studiowany w Kościele pod kierunkiem prawowitych pasterzy. Niech

<sup>16</sup> Por. Benedykt XVI, Encyklika apostolska: *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007), 33: AAS 99 (2007), s. 132-133.

<sup>17</sup> Tenże, Encyklika : *Deus caritas est* (25 grudnia 2005) n. 41, AAS 98 (2006), s. 251.

Kontemplując w Matce Bożej życie całkowicie uformowane przez Słowo, odkrywamy, że także naszym powołaniem jest wnikanie w tajemnicę wiary, dzięki której Chrystus jest obecny w naszym życiu. Adhortacja 28.

zdobywają tę formację w szkołach wielkiej duchowości Kościoła, u których podstaw jest zawsze Pismo święte. Niech diecezje w miarę możliwości stwarzają sposobność formacji w tym zakresie świeckim, pełniącym szczególnie odpowiedzialne funkcje w Kościele (por. Propositio 33).

Istnieje ścisły związek między słowem Bożym, małżeństwem i rodziną chrześcijańską. Istotnie, „głosząc słowo Boże, Kościół objawia rodzinie chrześcijańskiej jej prawdziwą tożsamość, to, czym ona jest i czym powinna być wedle zamysłu Pana”<sup>18</sup>. Dlatego nie można nigdy zapominać, że słowo Boże jest u początków małżeństwa (por. Rdz 2, 24) i że sam Jezus włączył małżeństwo do instytucji swojego królestwa (por. Mt 19, 4-8), wynosząc do rangi sakramentu to, co pierwotnie wpisane było w ludzką naturę. „W celebracji sakramentu mężczyzna i kobieta wypowiadają prorocze słowa o wzajemnym oddaniu, byciu „jednym ciałem”, na znak tajemnicy jedności Chrystusa i Kościoła (por. Ef 5, 31-32)” (Propositio 20). Wierni słowu Bożemu, musimy również podkreślić, że dzisiaj pod wieloma względami instytucja ta jest atakowana przez współczesną mentalność. Na rozpowszechniony nieład w sferze uczuć i pojawianie się sposobów myślenia banalizujących ludzkie ciało i różnice seksualne, słowo Boże odpowiada, potwierdzając pierwotną dobroć człowieka, stworzonego jako mężczyzna i kobieta i powołanego do wiernej, wzajemnej i płodnej miłości.

Z wielkiej tajemnicy oblubieńczej wywodzi się niezbywalna odpowiedzialność rodziców za własne dzieci. Do autentycznego ojcostwa i macierzyństwa należy bowiem ukazywanie sensu życia w Chrystusie i świadczenie o nim: przez wierność i jedność życia rodzinnego małżonkowie są dla swoich dzieci pierwszymi zwiastunami słowa Bożego. Wspólnota kościelna powinna ich wspierać i im pomagać we wdrażaniu modlitwy w rodzinie, słuchania słowa i znajomości Biblii. Dlatego Synod wyraża pragnienie, aby w każ-

---

<sup>18</sup> Tamże.

dym domu była Biblia i by była przechowywana w sposób godny, by można ją było czytać i posługiwać się nią w modlitwie. W razie potrzeby pomocą mogą służyć kapłani, diakoni lub odpowiednio przygotowani świeccy. Synod zalecił także tworzenie małych wspólnot, złożonych z rodzin, aby modlić się i rozważać wspólnie odpowiednie fragmenty Pisma (por. Propositio 21). Małżonkowie niech też pamiętają, że „słowo Boże stanowi cenne wsparcie także w trudnościach życia małżeńskiego i rodzinnego” (Propositio 20).

Synod o Słowie Bożym przypomniał zadania kobiet w odniesieniu do słowa Bożego. Wkład „kobiecego geniuszu” – jak nazwał go papież Jan Paweł II<sup>19</sup> – w poznanie Pisma świętego i w całe życie Kościoła jest dzisiaj większy niż w przeszłości i dotyczy również samych studiów biblijnych. Synod poświęcił szczególną uwagę nieodzownej roli kobiet w rodzinie, wychowaniu, katechezie i w przekazywaniu wartości. Istotnie, „potrafią one pobudzić do słuchania Słowa, osobistej relacji z Bogiem i ukazywać sens przebaczenia i ewangelicznego dzielenia się” (Propositio 17), a także nieść miłość, być nauczycielkami miłosierdzia i budowniczymi pokoju, wnoszącymi ciepło i człowieczeństwo w świat, który zbyt często ocenia osoby, chłodno na nie patrząc przez pryzmat korzyści.

Adhortacja kładzie mocny akcent na modlitewne podejście chrześcijan do Pisma Świętego jako podstawowego elementu życia duchowego wszystkich wierzących w różnych posługach i stanach życia, ze szczególnym uwzględnieniem *lectio divina* (Por. Propositiones 9. 22). Słowo Boże leży bowiem u podstaw każdej autentycznej duchowości chrześcijańskiej, zgodnie ze słowami Konstytucji dogmatycznej *Dei verbum*: „Wszyscy wierni niech więc ochotnie przystępują do świętego tekstu, czy to za pośrednictwem świętej liturgii obfitującej w Boże słowa, czy też poprzez pobożne czytanie, czy wreszcie przez odpowiednie instytucje i inne pomoce, które za przyzwoleniem i pod

---

<sup>19</sup> Por. List apostolski: *Mulieris dignitatem* (15 sierpnia 1988), n. 31, AAS 80 (1988), s. 1727-1729.

opieką pasterzy Kościoła chwalebnie upowszechniają się w naszych czasach. Niech jednak pamiętają, że czytaniu Pisma świętego powinna towarzyszyć modlitwa” (Dei verbum 25)<sup>20</sup>.

Słowo Boże zostało nam dane właśnie po to, by budować wspólnotę, by jednoczyć chrześcijan w Prawdzie w drodze do Boga. Słowo to zwraca się do każdego osobiście, ale jest to również Słowo budujące wspólnotę, budujące Kościół. Dlatego powinniśmy odczytywać święty tekst zawsze w komunii Kościoła. Istotnie, „bardzo ważna jest lektura wspólnotowa, bo żywym podmiotem Pisma świętego jest lud Boży, jest Kościół. (...) Pismo nie należy do przeszłości, gdyż jego podmiot, lud Boży inspirowany przez samego Boga, jest zawsze ten sam, a zatem słowo jest zawsze żywe w żywym podmiocie. Dlatego ważne jest, by czytać Pismo święte i słuchać Pisma świętego we wspólnocie Kościoła, czyli z wszystkimi wielkimi świadkami tego słowa, poczynając od pierwszych Ojców aż do świętych dzisiejszych, aż do dzisiejszego Magisterium”<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> Refleksja soborowa nawiązywała do wielkiej tradycji patrystycznej, która zawsze zalecała lekturę Pisma świętego w dialogu z Bogiem. Jak mówi św. Augustyn: „Twoja modlitwa jest twoim słowem skierowanym do Boga. Kiedy czytasz (...), Bóg mówi do ciebie; kiedy się modlisz, to ty mówisz do Boga”. *Enarrationes in Psalmos* 85, 7: PL 37, 1086.

Orygenes, jeden z mistrzów takiej lektury Biblii, uważa, „że zrozumienie Pism, bardziej niż studiowania, wymaga zażyłości z Chrystusem i modlitwy”. Jest on w istocie przekonany, że „najlepszą drogą do poznania Boga jest miłość oraz że nie ma autentycznej scientia Christi bez zakochania się w Nim”. W Liście do Grzegorza, wielkiego teologa aleksandryjskiego, zalecał: „Oddaj się lectio Bożych Pism; przykładaj się do tego wytrwale. Podejmij się lectio z zamiarem uwierzenia Bogu i przypodobania się Mu. Jeśli podczas lectio staniesz przed zamkniętymi drzwiami, zakołataj, a otworzy ci stróż, o którym Jezus powiedział: „Dzorzca mu je otworzy”. Oddając się w taki sposób lectio divina, szukaj uczciwie i z niezachwianą ufnością w Bogu sensu Bożych Pism, jaki w nich się kryje w wielkiej mierze. Nie powinieneś jednak poprzestawać na kołataniu i szukaniu: do zrozumienia spraw Bożych jest ci absolutnie potrzebna oratio. Właśnie po to, aby nas do niej zachęcić, Zbawiciel powiedział nie tylko: „Szukajcie, a znajdziecie”, oraz: „Kołaczcie, a zostanie wam otworzone”, lecz dodał: „Proście, a będzie wam dane”. Orygenes, *Epistula ad Gregorium*, 3: PG 11, 92.

<sup>21</sup> Benedykt XVI, *Przemówienie do alumnów Rzymskiego Wyższego Seminarium Duchownego* (17 lutego 2007), AAS 99 (2007), s. 253-254; L'Osservatore Romano, wyd. polskie, n. 5/2007, s. 39.

Uprzywilejowanym miejscem modlitewnego czytania Pisma świętego – czytamy w adhortacji – jest liturgia, a zwłaszcza Eucharystia, w której gdy celebryje się ciało i krew Chrystusa w sakramencie, staje się obecne pośród nas samo Słowo. Modlitewna lektura, osobista i wspólnotowa, powinna zawsze mieć odniesienie do celebracji eucharystycznej. Podobnie jak adoracja eucharystyczna przygotowuje liturgię eucharystyczną, towarzyszy jej i ją pogłębia,<sup>22</sup> tak i modlitewna lektura osobista i wspólnotowa przygotowuje do tego, co Kościół celebryje, głosząc słowo Boże podczas liturgii, towarzyszy temu i to pogłębia. Rozpatrując w tak ścisłym związku lectio i liturgię, można lepiej dostrzec kryteria, którymi należy się kierować w tej lekturze w kontekście duszpasterstwa i życia duchowego ludu Bożego.

Wielkie znaczenie w życiu chrześcijanina odgrywa *lectio divina*, która może otworzyć skarb słowa Bożego, a także doprowadzić do spotkania z Chrystusem, żywym Słowem Bożym (Adhortacja 87)<sup>23</sup>. Jej podstawowe etapy: rozpoczyna się ona czytaniem (lectio) tekstu, które rodzi pragnienie autentycznego poznania jego treści: co mówi tekst biblijny sam w sobie? Bez tego etapu istnieje ryzyko, że tekst stanie się tylko pretekstem, by nigdy nie wyjść poza własne myśli. Następuje później rozważanie (meditatio), w którym stawiamy sobie pytanie: co mówi tekst biblijny nam? Tutaj każdy osobiście, ale także wspólnota powinna otworzyć się na nie i z nim skonfrontować, ponieważ nie chodzi o rozważanie słów wypowiedzianych w przeszłości, ale w chwili obecnej. Dochodzi się następnie do etapu modlitwy (oratio), która zakłada pytanie: co my mówimy Panu w odpowiedzi na Jego Słowo? Modlitwa jako prośba, wstawiennictwo, dziękczynienie i oddawanie chwały jest pierwszym sposobem, przez który Słowo nas zmienia. *Wreszcie lectio divina* kończy się kontemplacją (contemplatio), podczas której przyjmujemy – jako dar

<sup>22</sup> Por. tenże, Posynodalna adhortacja apostolska: *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007), 66: AAS 99 (2007), s. 155-156.

<sup>23</sup> Por. *Orędzie końcowe*, III, 9, L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 1/2009, s. 28.

Boga – Jego spojrzenie przy ocenie rzeczywistości i zapytujemy się: jakiego nawrócenia umysłu, serca i życia domaga się od nas Pan?<sup>24</sup> Słowo Boże jawi się tutaj jako kryterium rozeznania: jest ono „żywe, (...) skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4, 12). Warto też przypomnieć, że lectio divina w swojej dynamice nie kończy się, dopóki nie doprowadzi do działania (actio), sprawiającego, że życie wierzącego staje się darem dla innych w miłości<sup>25</sup>.

Ważną rolę w życiu chrześcijanina ma osobista lektura Pisma Świętego, z którą związana jest możliwość uzyskania, zgodnie ze zwyczajnymi rozporządzeniami Kościoła, odpustu dla siebie lub dla zmarłych<sup>26</sup>. Praktyka odpustu (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, 1471-1479) zakłada naukę o nieskończonych zasługach Chrystusa, które Kościół rozdziela i stosuje jako szafarz odkupienia, ale zakłada też naukę o obcowaniu świętych i mówi nam, „jak bardzo w Chrystusie jesteście wzajemnie, wewnątrznie zjednoczeni i jak bardzo życie nadprzyrodzone każdego może wpływać na innych”<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> Św. Paweł pisze w Liście do Rzymian: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe” (12, 2). Kontemplacja ma bowiem wyrobić w nas mądrościową wizję rzeczywistości, według Boga, i uformować w nas „zamyśl Chrystusowy” (1 Kor 2, 16). Adhortacja 87.

<sup>25</sup> Wydoskonaloną formą syntezy i zbiorem tych elementów jest postać Matki Bożej, będąca dla każdego wiernego wzorem uległego przyjęcia słowa Bożego. Ona „zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19; por. 2, 51), umiała dostrzec „w wielkim planie Bożym głęboką myśl łączącą wydarzenia, czyny i rzeczy, pozornie ze sobą niepowiązane”. *Orędzie końcowe*, III, 9, L'Osservatore Romano, wyd. polskie, 1/2009, s. 28.

<sup>26</sup> « Plenaria indulgentia conceditur christifidelibus qui Sacram Scripturam, iuxta textum a competenti auctoritate adprobaturam, cum veneratione divino eloquio debita et ad modum lectionis spiritalis, per dimidiam saltem horam legerit; si per minus tempus id egerit indulgentia erit partialis ». Penitencjaria Apostolska, *Enchiridion Indulgentiarum. Normae et concessiones* (16 lipca 1999), 30, § 1. Adhortacja 87.

<sup>27</sup> Paweł VI, Konstytucja apostolska *Indulgentiarum doctrina* (1 stycznia 1967), AAS 59 (1967), s. 18-19.

W tej perspektywie czytanie słowa Bożego wspomaga nas na drodze pokuty i nawrócenia, pozwala nam pogłębić poczucie przynależności do Kościoła i utrzymuje nas w głębszej zażyłości z Bogiem<sup>28</sup>.

Adhortacja zachęca do propagowania pośród wiernych, zwłaszcza w życiu rodzinnym, modlitw maryjnych jako pomocy w rozważaniu świętych tajemnic, o których opowiada Pismo święte. Chodzi o indywidualny lub wspólnotowy Różaniec święty<sup>29</sup>, w którym rozważa się wraz z Maryją tajemnice życia Chrystusa (por. *Propositio* 55), wzbogacone przez papieża Jana Pawła II o tajemnice światła<sup>30</sup>. [304] Jest wskazane, aby zapowiedziom poszczególnych tajemnic towarzyszyły krótkie fragmenty Biblii, związane z daną tajemnicą, co ułatwi zapamiętanie niektórych znaczących sformułowań Pisma w odniesieniu do tajemnic życia Chrystusa. Ponadto Synod zalecił propagowanie wśród wszystkich wiernych odmawiania modlitwy Anioł Pański. Jest to prosta i głęboka modlitwa, która pozwala nam „wspominać codziennie Wcielone Słowo” (*Propositio* 55)<sup>31</sup>. Zasługują na poznanie, docenienie i rozpowszechnianie także niektóre starożytne modlitwy chrześcijańskiego Wschodu, które odnosząc się do Theotokos, do Matki Bożej, ogarniają całą historię zbawienia. Mamy na myśli zwłaszcza *Akatyst* oraz *Parakleze*<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> Jak twierdził św. Ambroży: Gdy człowiek bierze do ręki z wiarą Pismo święte i je czyta, znów przechadza się z Bogiem w raju. Por. *Epistula* 49, 3: PL 16, 1204 A. Adhortacja 87.

<sup>29</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania* (9 kwietnia 2002), s. 197-202.

<sup>30</sup> Por. List apostolski: *Rosarium Virginis Mariae* (6 października 2002), AAS 95 (2003), s. 5-36.

<sup>31</sup> Byłoby dobrze, aby lud Boży, rodziny i wspólnoty osób konsekrowanych byli wierni tej modlitwie maryjnej, do której odmawiania o świcie, w południe i przy zachodzie słońca zachęca nas tradycja. W modlitwie Anioł Pański prosimy Boga, aby za wstawiennictwem Maryi również nam było dane wypełniać, tak jak Ona, wolę Boga i przyjąć do swego wnętrza Jego Słowo. Praktyka ta może nam pomóc w umacnianiu prawdziwej miłości do tajemnicy wcielenia. Adhortacja 88.

<sup>32</sup> Są to hymny pochwalne śpiewane w formie litanijnej, przeniknięte wiarą Kościoła i pełne odniesień biblijnych, pomagające wiernym w rozważaniu wraz z Maryją tajemnic Chrystusa. W szczególności wspinały hymn ku czci Matki Bożej, zwany



## Chrześcijanie mają obowiązek przepowiadania Słowa Bożego

Misja głoszenia słowa Bożego jest zadaniem wszystkich uczniów Jezusa Chrystusa wynikającym z ich chrztu. Nikt z wierzących w Chrystusa nie może czuć się zwolniony z tej odpowiedzialności, która wynika z sakramentalnej przynależności do Ciała Chrystusa. Świadomość ta powinna być rozbudzana w każdej rodzinie, parafii i, wspólnocie, stowarzyszeniu i ruchu kościelnym. Cały Kościół jako tajemnica komunii jest zatem misyjny i każdy, zgodnie ze swoim stanem życia, jest powołany do tego, by wnieść znaczący wkład w głoszenie chrześcijańskiego orędzia. Świeccy – czytamy w adhortacji (nr 94) – są powołani do tego, by wykonywali swoje prorockie zadanie, wynikające bezpośrednio z chrztu, i świadczyli o Ewangelii w życiu codziennym, wszędzie gdzie są. W związku z tym ojcowie synodalni wyrazili «najgłębszy szacunek i wdzięczność, a także zachęcali do posługi ewangelizacji, którą tak wielu świeckich, a zwłaszcza kobiet pełni wielkodusznie i z zaangażowaniem we wspólnotach rozsianych po całym świecie, na wzór Marii z Magdali, pierwszego świadka paschalnej radości» (Propositio 30).

W naszych czasach potrzebne jest zdecydowane zaangażowanie chrześcijan w *missio ad gentes*. W żadnym wypadku Kościół nie może się ograniczyć do duszpasterstwa „zachowawczego”, przeznaczonego dla tych, którzy już znają Ewangelię Chrystusa. Misyjny zapal jest wyraźną oznaką dojrzałości wspólnoty kościelnej. Ojcowie zdecydowanie dali ponadto wyraz świadomości, że słowo Boże jest zbawczą prawdą, której potrzebuje każdy człowiek we wszystkich czasach. Dlatego orędzie musi być wyraźne. Kościół musi iść do wszystkich w mocy Ducha (por. 1 Kor 2, 5) i w profetyczny sposób dalej bronić prawa i wolności człowieka do słuchania słowa Bożego,

---

Akatystem – co znaczy śpiewany na stojąco – stanowi jedną z najwznioślejszych form wyrazu pobożności maryjnej w tradycji bizantyjskiej. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania* (9 kwietnia 2002), s. 207.

szukając najskuteczniejszych środków, aby je głosić, nawet kosztem prześladowań (Propositio 49). Kościół czuje się w obowiązku wszystkim głosić Słowo, które zbawia (por. Rz 1, 14).

Wielu chrześcijan potrzebuje dzisiaj, aby na nowo głoszone im z przekonaniem słowo Boże, by mogli konkretnie doświadczyć mocy Ewangelii<sup>33</sup>. Tytuł jest braci „ochrzczonych, ale niewystarczająco zewangelizowanych” (Propositio 38). Często kraje niegdyś bogate w wiarę i powołania tracą swoją tożsamość pod wpływem kultury zeświecczonej<sup>34</sup>. O potrzebie nowej ewangelizacji, tak bardzo odczuwanej przez mojego czcigodnego poprzednika, o skuteczności słowa Bożego należy mówić na nowo bez lęku, z przekonaniem. Kościół, pewny wierności swego Pana, niezmordowanie głosi dobrą nowinę Ewangelii i zachęca wszystkich chrześcijan do ponownego odkrycia, jak fascynujące jest naśladowanie Chrystusa (Adhortacja 96).

W przepowiadaniu należy pamiętać przede wszystkim o wewnętrznym związku między przekazywaniem Słowa i świadectwem chrześcijańskim. Od tego uzależniona jest sama wiarygodność tego, co się głosi. Z jednej strony konieczne jest słowo, które przekazuje to, co sam Pan nam powiedział. Z drugiej nieodzowne jest nadanie temu słowu wiarygodności, by nie jawiło się jako piękna filozofia lub utopia, ale jako rzeczywistość, którą można żyć i dzięki której można żyć. Ta wzajemna zależność słowa i świadectwa nawiązuje do sposobu, w który Bóg przemówił przez wcielenie swego Słowa. Słowo Boże dociera do ludzi «przez spotkanie ze świadkami, dzięki którym staje się obecne i żywe» (Propositio 38). Istnieje ścisły związek między świadectwem Pisma jako zapisem tego, co Słowo Boże mówi o sobie, a świadectwem życia wierzących. Jedno zakłada

<sup>33</sup> Por. Encyklika: *Redemptoris missio* (7 grudnia 1990), AAS 83 (1991), s. 149-340; oraz List apostolski: *Novo millennio ineunte* (6 stycznia 2001) n. 40, AAS 93 (2001), s. 294-295.

<sup>34</sup> Por. Benedykt XVI, *Homilia podczas liturgii eucharystycznej inaugurującej XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów* (5 października 2008): AAS 100 (2008), 753-757; *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 12/2008, s. 8.

drugie i do niego prowadzi. Świadekstwo chrześcijańskie przekazuje Słowo, o którym mówią Pisma. Pisma z kolei objaśniają świadekstwo, które, dawane własnym życiem, stanowi powołanie chrześcijan. W ten sposób ci, którzy spotykają wiarygodnych świadków Ewangelii, przekonują się o skuteczności słowa Bożego w tych, którzy je przyjmują (Adhortacja 97)<sup>35</sup>.

Słowo Boże przypomina o konieczności o angażowania się w świecie i o odpowiedzialności chrześcijan wobec Chrystusa, Pana dziejów. Głosząc Ewangelię, zachęcajmy się nawzajem do czynienia dobra i działania na rzecz sprawiedliwości, pojednania i pokoju. ojcowie synodalni poświęcili szczególną uwagę tym, którzy są zaangażowani w życie polityczne i społeczne. Ewangelizacja i szerzenie słowa Bożego powinny inspirować ich działalność w świecie zmierzającą do prawdziwego dobra wszystkich, przy poszanowaniu i promowaniu godności każdej osoby. Oczywiście nie jest bezpośrednim zadaniem Kościoła budowanie bardziej sprawiedliwego społeczeństwa, chociaż ma on prawo i obowiązek zabierania głosu w kwestiach etycznych i moralnych, dotyczących dobra osób i narodów. Bezpośrednie angażowanie się w działalność społeczną i polityczną jest przede wszystkim zadaniem wiernych świeckich, uformowanych w szkole Ewangelii. Dlatego Synod zaleca odpowiednią edukację w zakresie zasad nauki społecznej Kościoła (por. Propositio 39).

Istnieje związek między pełnym miłości słuchaniem słowa Bożego a zaangażowaniem się wiernych: w pojednanie i pokój między narodami (nr 102); w bezinteresowną służbę braciom (nr 103); w pomoc ludziom młodym, zwłaszcza w podejmowaniu wyborów życiowych

---

<sup>35</sup> Przekonanie, że głoszenie słowa Bożego wymaga świadectwa własnego życia, jest bardzo wyraźne w świadomości chrześcijańskiej od samych początków. Sam Chrystus jest świadkiem wiernym i prawdomównym (por. Ap 1, 5; 3, 14), świadkiem Prawdy (por. J 18, 37). W związku z tym chciałbym przypomnieć liczne świadectwa, których mieliśmy sposobność wysłuchać podczas zgromadzenia synodalnego. Głęboko poruszyły nas opowiadania osób, które potrafiły żyć wiarą i dawać jasne świadectwo Ewangelii również w reżymach wrogich chrześcijaństwu lub pośród prześladowań. Adhortacja 98.

(nr 104); w służbę migracji, która w obecnych latach przybiera na sile (nr 105); w poświęcenie się wszystkim cierpiącym fizycznie, psychicznie lub duchowo, bowiem w momentach bólu wyraźniej dochodzą do głosu ostateczne pytania dotyczące sensu własnego życia (nr 106); w szczególną miłość do ubogich i znajdujących się w potrzebie (nr 107).

Równie ważnym zadaniem jest zaangażowanie się chrześcijan w inspirację różnych kultur, czego owocem będą podstawowe wartości moralne, znakomite formy sztuki i wzorcowe style życia (nr 109). Ojcowie synodalni zwrócili uwagę na to, jak ważne jest umożliwienie osobom pracującym na polu kultury zyskania należytej znajomości Biblii, również w środowiskach zsekularyzowanych oraz wśród niewierzących (nr 110). Szczególnym miejscem spotkania słowa Bożego i kultur jest szkoła i uniwersytet (nr 111), świat sztuki i architektury, literatury i muzyki (nr 112). Z relacji między słowem Bożym i kulturami wiąże się ważna kwestia uważnego i inteligentnego posługiwania się dawnymi i nowymi środkami społecznego przekazu – pośród których wzrasta rola Internetu, stanowiącego nowe forum, na którym powinna być głoszona Ewangelia (nr 113). Nie można zapomnieć, że słowo Boże może i powinno być przekazywane w różnych kulturach, by przemieniać je od wewnątrz, w drodze ewangelizowania kultur. W tym kontekście można zrozumieć również wartość inkulturacji Ewangelii (nr 114-116).

Do głoszenia Słowa w sposób zasadniczy należą spotkanie i dialog ze wszystkimi ludźmi dobrej woli i dąży dziś do dialogu z osobami należącymi do różnych tradycji religijnych, unikając form synkretyzmu i relatywizmu, kierując się wskazaniem deklaracji Soboru Watykańskiego II *Nostra aetate*, rozwiniętymi przez Magisterium kolejnych papieży (nr 117)<sup>36</sup>. Bardzo ważne jest, by religie

<sup>36</sup> Pośród licznych wystąpień różnego rodzaju należy wymienić: Jan Paweł II, Encyklika: *Dominum et Vivificantem* (18 maja 1986), AAS 78 (1986), s. 809-900; tenże, Encyklika: *Redemptoris missio* (7 grudnia 1990), AAS 83 (1991), s. 249-340; tenże, *Przemówienia i homilie w Asyżu z okazji Światowego Dnia Modlitwy o Pokój* (27 października 1986), Insegnamenti IX, 2, 1986, s. 1249-1273; *Dzień modlitw o pokój na*

w naszych często zsekularyzowanych społeczeństwach kształtowały mentalność dostrzegającą w Bogu Wszchemogącym fundament wszelkiego dobra, niewyczerpane źródło życia moralnego, umocnienie głębokiego poczucia powszechnego braterstwa (nr 117). W tradycji żydowsko-chrześcijańskiej na przykład występuje sugestywne świadectwo miłości Boga do wszystkich narodów, którą już w przymierzu zawartym z Noem obejmuje On jednym wielkim uściskiem, symbolizowanym przez „łuk na obłokach” (por. Rdz 9, 13. 14. 16), i którą – zgodnie ze słowami proroków – pragnie zgromadzić w jedną powszechną rodzinę (por. Iz 2, 2 nn.; 42, 6; 66, 18-21; Jr 4, 2; Ps 47 (nr 117). Pośród różnych religii Kościół spogląda z szacunkiem na muzułmanów. Odwołują się oni do Abrahama i oddają cześć Bogu zwłaszcza przez modlitwę, jałmużnę i post. W tradycji islamu występuje wiele postaci, symboli i tematów biblijnych (nr 118).

Należy również wyrazić szacunek Kościoła dla starożytnych tradycji duchowych różnych kontynentów, które zawierają wartości poszanowania i współpracy, mogące sprzyjać porozumieniu między ludźmi i narodami. Warto zauważyć wartości wyrażone także w ich księgach religijnych, takie jak na przykład szacunek dla życia, kontemplacja, milczenie i prostota w buddyzmie; poczucie sacrum, ofiary i postu w hinduizmie; a także wartości rodzinne i społeczne w konfucjanizmie (nr 119). Synod, zachęcając do rozwijania współpracy między przedstawicielami różnych religii, przypomina jednocześnie o tym, że „wszystkim wierzącym musi być zapewniona skutecznie wolność wyznawania własnej religii prywatnie i publicznie, a także wolność sumienia” ( nr 120).

---

*świecie* (24 stycznia 2002), *Insegnamenti*, XXV, 1, 2002, s. 97-108; Kongregacja Nauki Wiary: *Deklaracja Dominus Iesus o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła* (6 sierpnia 2000), AAS 92 (2000), s. 742-765.

## Zakończenie

Benedykt XVI wzywa wszystkich chrześcijan, by starali się coraz lepiej poznawać Pismo święte. Nigdy nie powinni oni zapominać, że podstawą wszelkiej autentycznej i żywej duchowości chrześcijańskiej jest słowo Boże, głoszone, przyjęte, celebrowane i rozważane w Kościele. To umacnianie więzi ze słowem Bożym będzie miało tym większy rozmach, im bardziej będziemy świadomi, że zarówno w Piśmie świętym, jak i w żywej Tradycji Kościoła obcujemy z ostatecznym słowem Boga o wszechświecie i dziejach.

Im bardziej chrześcijanie będą potrafili oddawać się do dyspozycji słowu Bożemu, tym bardziej będą mogli stwierdzić, że również dzisiaj trwa w Kościele Bożym tajemnica Pięćdziesiątnicy. Duch Pański nadal zsyła swoje dary na Kościół, aby zostali doprowadzeni do całej prawdy, odsłaniając przed nimi sens Pism i czyniąc ich wiarygodnymi zwiastunami zbawczego Słowa w świecie. Głoszenie Słowa tworzy komunie i prowadzi do radości, która jest darem Ducha Świętego (nr 123). Ten głęboki związek między słowem Bożym i radością widoczny jest w Matce Bożej (nr 124).

Niech więc każdy nasz dzień – zaprasza Benedykt XVI – będzie kształtowany przez ponowne spotkanie z Chrystusem, Słowem Ojca, które stało się ciałem: On jest na początku i na końcu, i „wszystko w Nim ma istnienie” (Kol 1, 17). „Uciszmy się, prosi Ojciec Święty, by słuchać słowa Pańskiego i nad nim medytować, ażeby dzięki skutecznemu działaniu Ducha Świętego nadal mieszkało i żyło w nas przez wszystkie dni naszego życia i do nas mówiło” (nr 124).

## ZUSAMMENFASSUNG: DER CHRIST – EIN MENSCH DES WORTES

Die XII ordentliche Vollversammlung der Bischofssynode, die im Vatikan vom 5–26. Oktober 2008 stattfand, hatte das Thema: „Das Wort Gottes im Leben und der Sendung der Kirche”. Sie hat-

te ein Ziel: mit Erstaunen das Wort Gottes zu entdecken, um alle Christen zu wecken. Der Abschluss der Synodeerfahrung wurde die Ermahnung von Benedikt XVI vom 30 September 2010: „Verbum Domini – das Wort Gottes im Leben und der Sendung der Kirche“. Der Heilige Vater ermutigte alle Christen auf die Wiederentdeckung der persönlichen und gemeinschaftlichen Begegnung mit Christus, das sichtbare Wort des Lebens.

Die gesamte Heilsökonomie zeigt, dass Gott redet und handelt in der Geschichte für das Wohl des Menschen und seine vollkommene Erlösung. Jesus steht vor dem Menschen als derjenige, der kam, damit wir das Leben in Fülle haben (vgl. Joh 10, 10). Das Wort Gottes wurde uns gegeben, gerade um eine Gemeinschaft zu bauen und die Christen auf dem Weg zu Gott in der Wahrheit zu vereinen. Dieses Wort richtet sich auf jede Person, aber es ist auch ein Wort an die Gemeinschaft und an die Kirche um die Strukturen zu beleben..

Das Wort Gottes verpflichtet, es anderen zu vermitteln. In der Verkündigung sollte man vor allem über den inneren Zusammenhang zwischen der Übertragung des Wortes und dem christlichen Zeugnis zu erinnern. „Gott lädt den Gläubigen ein, lehrt der Heilige Vater, mit den Ohren des Herzens zu hören. Das Herz ist in der Bibel nicht nur der Sitz des Gefühls und der Emotionen, sondern das tiefste Zentrum der Person, wo die Entscheidungen gefällt werden. Deshalb ist die Stille, die sich jenseits der Worte entfaltet, notwendig. Der Heilige Geist, der sich in Stille mit unserem Geist vereint, lehrt uns, das Wort Gottes anzunehmen und zu verstehen (vgl. Röm 8, 26-27).